



Sygn. akt I UK 416/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania U.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 maja 2015 r., sygn. akt III AUa .../15,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 grudnia 2014 r. Sad Okręgowy w [...] zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 18 marca 2014 r. i przyznał U.K. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 18 marca 2013 r. do dnia 31 marca 2016 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Ubezpieczona wystąpiła z wnioskiem o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w dniu 23 stycznia 2014 r. W okresie od 1 września 2013 r. do 17 marca 2014 r. pozostawała w zatrudnieniu. Organ rentowy stwierdził, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy od 23 września 2013 r., jednak w 10-leciu przed zgłoszeniem wniosku udokumentowała jedynie 4 lata, 10 miesięcy i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych, natomiast w 10-leciu przed powstaniem niezdolności do pracy wykazała tylko 4 lata, 6 miesięcy i 16 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych 5 lat. Na podstawie opinii biegłego z zakresu kardiologii Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczona jest częściowo niezdolna do pracy od dnia 1 stycznia 2013 r.

Wskazując na art. 57 ust. 1 pkt 2 i art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.; dalej jako ustawa emerytalna), Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ubezpieczona nie posiada wymaganego stażu ubezpieczeniowego liczonego wstecz zarówno od daty powstania niezdolności do pracy, jak i od daty złożenia wniosku o świadczenie rentowe. Warunek ten zostałby jednak spełniony, gdyby ubezpieczona wniosek o rentę złożyła po zakończeniu stosunku pracy. Po doliczeniu okresu zatrudnienia do 17 marca 2014 r., na dzień wyrokowania spełnia ona warunek legitymowania się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w ostatnim 10-leciu.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił powyższy wyrok o tyle, że przyznał ubezpieczonej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 18 marca 2014 r. (pkt 1), a w pozostałej części oddalił apelację organu rentowego (pkt 2).

Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, stwierdzając, że prawo do spornego świadczenia powinno być przyznane ubezpieczonej od dnia 18 marca 2014 r. W okresie od 18 marca 2004 r. do 17 marca 2014 r. wykazała ona bowiem 4 lata i 5 dni okresów składkowych oraz 1 rok i 9 dni okresów nieskładkowych, łącznie 5 lat i 14 dni.

Powołując się na poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w wyrokach II UKN 555/97, II UK 235/11 oraz I UK 55/13, Sąd drugiej instancji podniósł, że w

postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych zasada wyrażona w art. 316 § 1 k.p.c. doznaje ograniczenia z uwagi na fakt, że postępowanie to toczy się w rozpoznaniu odwołania od konkretnej decyzji organu rentowego, a zatem jest postępowaniem kontrolnym. W konsekwencji sąd ubezpieczeń społecznych, mimo że rozpoznaje sprawę merytorycznie na nowo, jednak jako organ kontrolny ma obowiązek odnieść się do stanu (faktycznego i prawnego) istniejącego w dacie wydania zaskarżonej decyzji. Ograniczenie to może jednak doznać wyłomów (a zatem następuje wówczas powrót do zasady określonej w art. 316 § 1 k.p.c.), w szczególności w sytuacji przyznawania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. sąd ubezpieczeń społecznych - kierując się względami ekonomii procesowej - może zatem wyjątkowo zmienić decyzję organu rentowego i przyznać prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeżeli podstawą odmowy przyznania świadczenia w postępowaniu przed organem rentowym było niespełnienie któregoś z wymaganych prawem warunków, a w toku postępowania sądowego warunek ten został niewątpliwie spełniony. Nie budzi wątpliwości, że na dzień wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji ubezpieczona spełniła warunek legitymowania się wymaganym stażem ubezpieczeniowym.

W skardze kasacyjnej organ rentowy zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 57 w związku z art. 58 ust 1 i 2 ustawy emerytalnej przez ich błędne zastosowanie i uznanie, że ubezpieczona spełniła ustawowe przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek dokonania oceny stanu faktycznego na dzień wyrokowania, mimo że prawo materialne nakazuje dokonać oceny przesłanek formalnych na dzień złożenia wniosku o rentę.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. Zgodnie z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia, między innymi, warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego. W myśl art. 58 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, warunek ten uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy wynoszący łącznie co najmniej 5 lat, jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat. Stosownie do art. 58 ust. 2 *in principio* ustawy, okres ten powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że z art. 316 § 1 k.p.c. wynika ogólna zasada obowiązująca w postępowaniu cywilnym, zgodnie z którą podstawą rozstrzygnięcia jest stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Na gruncie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych powyższa reguła doznaje weryfikacji z tego względu, że postępowanie sądowe w tych sprawach wszczynane jest na skutek odwołania wniesionego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, które zastępuje pozew. Postępowanie to ma zatem charakter odwoławczy, a jego przedmiotem jest ocena zgodności z prawem wydanej decyzji. Zasada ta nie ma jednak charakteru absolutnego. Ma ona bowiem uzasadnienie tylko wtedy, kiedy odwołanie się do art. 316 § 1 k.p.c. wypaczałoby charakter postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prowadziłoby do jaskrawego pominięcia odrębności tego postępowania przez całkowite pozbawienie znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe. Niebezpieczeństwa takiego nie ma w sytuacji, kiedy spełnienie się ostatniej z przesłanek prawa do świadczenia w trakcie postępowania sądowego jest oczywiste i niekwestionowane przez organ rentowy. W drodze wyjątku od zasady, że zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych jest ściśle uzależniony od tego, co było przedmiotem rozstrzygnięcia organu rentowego, orzecznictwo dopuszcza możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego w sprawach, których przedmiotem jest przyznanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego, gdy ubezpieczony spełnił warunki uprawniające do tego świadczenia po wydaniu zaskarżonej decyzji, a okoliczność ta jest „pewna” (co z oczywistych względów nie może dotyczyć kwestii związanych z niezdolnością

do pracy). Wydanie w takiej sytuacji wyroku ma aksjologiczne usprawiedliwienie, a nadto prowadzi do swoistego „skrócenia procedury” i jest podyktowane względami ekonomii procesowej. Eliminuje konieczność wystąpienia do organu rentowego przez osobę uprawnioną z kolejnym wnioskiem o świadczenie już niewątpliwie należne. Taka konstrukcja prawna jest możliwa tylko w odniesieniu do dziesięciolecia liczonego wstecz od daty wniosku o rentę i prowadzi do tego, że w trakcie trwającego postępowania sądowego ziszczenie się w sposób pewny ostatniej przesłanki prawa do renty w postaci wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego wniosek ten zastępuje. Natomiast nie jest ona możliwa w przypadku dziesięciolecia liczonego wstecz od daty powstania inwalidztwa, gdyż w tej sytuacji warunkiem koniecznym prawa do renty jest to, aby osiągnąć wymagany okres przed, a nie po powstaniu niezdolności do pracy. W konsekwencji, gdy przesłanka prawa do renty dotycząca wymaganego stażu ubezpieczeniowego spełni się w sposób pewny po wydaniu zaskarżonej decyzji, sąd może przyznać ubezpieczonemu świadczenie, według stanu rzeczy z daty orzekania, stosownie do art. 316 § 1 k.p.c. (por. np. wyroki z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 181; z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005 nr 3, poz. 43; z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 152/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 273; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293; z dnia 4 października 2013 r., I UK 55/13, LEX nr 1463840; z dnia 25 listopada 2014 r., I UK 135/14, LEX nr 1777865; z dnia 24 marca 2015 r., I UK 279/14, LEX nr 1678957; z dnia 1 marca 2016 r., I UK 211/15, LEX nr 2007784).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną w pełni akceptuje zaprezentowane poglądy, a skarżący nie przedstawia argumentów, które uzasadniałyby potrzebę odstąpienia od nich. W świetle tych stanowisk nietrafne jest twierdzenie skarżącego, jakoby Sąd drugiej instancji „zastąpił” przepisami postępowania przepisy prawa materialnego, nakazujące dokonanie oceny posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego albo na dzień zgłoszenia wniosku o świadczenie rentowe, albo na datę powstania niezdolności do pracy. Uchodzi uwagi skarżącego, że materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji stanowił art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej, przy przyjęciu, że najpóźniej na datę

rozwiązania stosunku pracy, a więc jeszcze w trakcie postępowania przed organem rentowym, wnioskodawczyni legitymowała się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym oraz mogła skutecznie zgłosić wniosek o świadczenie rentowe, czego skarżący nie kwestionuje. Ustanowienie w art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej możliwości wyboru przedziału czasowego, w którym ubezpieczony powinien wykazać posiadanie wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego nie jest celem samym w sobie, ale z założenia umożliwia ubezpieczonemu „dopracowanie” do wymaganego stażu ubezpieczeniowego już po dniu powstania niezdolności do pracy. Przepis ten nie może być natomiast odczytywany jako swoista „pułapka” dla ubezpieczonych, którzy złożyli wniosek o świadczenie rentowe zbyt wcześnie, ryzykując brak możliwości wykazania się wymaganym stażem ubezpieczeniowym w dziesięcioleciu liczonym wstecz od daty złożenia ponownego wniosku.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

kc